

PROTOKÓŁ NR XIV/11
z XIV nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej w Gryfinie
w dniu 5 grudnia 2011 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 15.30 i trwała do godz. 17.15.

Lista obecności radnych stanowi **załącznik nr 1.**

Radni nieobecni:

- Kazimierz Fischbach

Ponadto w posiedzeniu uczestniczyli:

1. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Maciej Szabałkin
2. Radca prawny Krzysztof Judek
3. Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha.

Ad. I. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn. Powitał radnych i uczestników sesji, stwierdził prawomocność obrad, gdyż na stan Rady 21 osób, w posiedzeniu uczestniczyło 20 radnych.

Wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej stanowi **załącznik nr 2.**

Porządek obrad radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o sesji – **załącznik nr 3.**

Ad. II. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta i gminy Gryfino, obowiązujących w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r.

Wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków stanowi **załącznik nr 4.**

Radna Jolanta Witowska – żyjemy w niełatwych czasach, przed nami znacznie trudniejsze, rosną ceny, koszty utrzymania, zmuszeni byliśmy podnieść stawki lokalnych podatków. Rozumiem tą sytuację, takie były potrzeby finansowe gminy, ale mam przed sobą projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków i jestem przerażona. Ten projekt zawiera nowe stawki za wodę i ścieki, ale także novum czyli abonament. Nietrudno sobie wyobrazić, w jakiej sytuacji znajdą się gospodarstwa jednoosobowe, rodziny o niskich dochodach. W styczniu, gdy wejdą dodatkowo w życie podwyżki energii, gazu, akcyzy na paliwo, nasza sytuacja będzie bardzo trudna. Uważam, że powinniśmy chronić te osoby szczególnie narażone. Projekt w takim kształcie jest dla mnie nie do przyjęcia. Nierzadko zdarza się, że przy odczycie z licznika głównego w budynku, pomiędzy licznikiem głównym, a sumą odczytu z poszczególnych lokali jest duża rozbieżność. Należnością za tą rozbieżność obciąża się odbiorców wody bez podania przyczyny. To jest nie w porządku. Ludzie decydując się na założenie liczników wody byli przekonani, że będą płacić za faktyczne zużycie tej wody, natomiast zmuszani są ponoszenia opłat za wodę, której nie pobrali. Taka praktyka bulwersuje odbiorców wody. Oczekują, że zarządca podejmie kroki i odnajdzie przyczynę, a nie będzie przerzucał nieuzasadnionych kosztów na odbiorcę.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – radna Witowska podniosła słusznie kwestię wzrostu różnych opłat, ale chciałbym przypomnieć sesję sprzed dwóch tygodni i uchwały, które zapadły. Ja osobiście i wielu innych radnych głosowaliśmy przeciwko, bo widzieliśmy inną drogę do zdobycia środków finansowych w naszej gminie, ale to nie kto inny, jak większość w naszej Radzie zagłosowała za podwyżką podatków. Teraz mówimy „nie”

podwyżce kosztów funkcjonowania PUK Sp. z o.o., które jest również podatnikiem w gminie Gryfino. Widzicie Państwo, jakie skutki decyzja związana z niewielką podwyżką podatkową – przynajmniej takie było uzasadnienie Burmistrza – spowoduje dla mieszkańców Gryfina, wszystkich, którzy korzystają z wody i ścieków. PUK jak wszystkie przedsiębiorstwa w Gryfinie będzie ponosić większe koszty funkcjonowania z tytułu tego, że my w gminie Gryfino marnotrawimy wiele środków. Przypominam koszty dozoru boiska w Gardnie - ponad 7 tys. zł miesięcznie. Jeśli ta Rada nie podejmie radykalnych kroków i wreszcie nie porozumie się co do kryteriów i kierunków kierowania gminą przez Burmistrza, to takie „kwiatki” będziemy mieszkańcom Gryfina w kolejnych decyzjach w związku z uchwaleniem budżetu sprawiać. Apeluję o to, aby wreszcie o sprawach mieszkańców Gryfina rozmawiać poważnie i byśmy nie przerzucali kosztów funkcjonowania przez gminę Gryfino na mieszkańców.

Radny Jarosław Kardasz – dwa tygodnie temu prezes mówił, że odcina się wodę ludziom. W mojej wsi bardzo dużo osób miało tą wodę odciętą. Taka podwyżka, a głównie stawki abonamentowe spowodują, że takich osób będzie coraz więcej. Myślę, że te koszty, które przerzuciliśmy na spółkę komunalną, możemy również z nich częściowo zdjąć, umorzyć im jakiś podatek, żeby spółka mogła zmniejszyć koszty. Myślę, że satysfakcja będzie obopólna. Ja będę przeciwko takim stawkom, bo podatki – podatkami, ale woda to jest środek do życia i gotujemy tym ludziom niemiłą niespodziankę. Podatki są raz w roku, a za wodę płacimy co miesiąc. Uważam, że te opłaty są zbyt wysokie.

Radny Marek Suchomski – chciałbym zwrócić się do prezesa spółki, bo padły słowa sugerujące, że winne nowych stawek są decyzje Rady odnośnie podniesienia stawek podatkowych. Oczywiście, mają na nią wpływ, ale chciałbym się dowiedzieć na ile w wyniku finansowym ważą nowe regulacje, które wprowadziliśmy, czyli jakie dokładnie, procentowo tworzy to koszty dla spółki biorąc pod uwagę – i przytoczę tylko cztery dane z tego zestawienia, które zostało nam przedstawione: w zaopatrzeniu najniższy procent podwyżki to jest 7,84, najwyższy 19,28. W odprowadzaniu nieczystości największy wzrost wynosi 57,89, tj. o 60% wzrostu na stawce, a najniższy w tej samej grupie – 16,28. Chciałbym usłyszeć odpowiedź na pytanie skąd tak duży wzrost stawek.

Radna Ewa De La Torre – w kwestii formalnej: czy wszystkie terminy związane z przedstawieniem stawek zostały zachowane?

Radny Rafał Guga – Panie Przewodniczący, mam apel do Pana, żebyśmy nie uprawiali tutaj propagandy, ponieważ podatki, które ustalaliśmy dwa tygodnie temu dalej są jednymi z najniższych w regionie. Wiemy o tym, że samorządy mają problemy, ponieważ są podwyższane podatki w państwie i samorządy to też realnie odczują. Kryzys na świecie też ma na to swój wpływ. Panie Przewodniczący, sugerowanie, że podwyżka opłat za wodę następuje dlatego, że podwyższaliśmy podatki dwa tygodnie temu, jest nieeleganckie, Projekt uchwały, który będziemy dzisiaj głosowali, nad którym procedujemy, został złożony jeszcze przed ustaleniem podatków, nie mogło to mieć wpływu, chyba, że ktoś próbował przewidywać przyszłość. Zgadzam się prawie w całej rozciągłości z tym, co powiedziała radna Witowska, że obciążanie obywateli miasta i gminy w momencie, kiedy przyszły rok rysuje się w czarnych barwach i to z różnych względów, od państwa począwszy poprzez podwyżki podatków, akcyz, składek zdrowotnych, podwyżkę cen żywności, która nas niechybnie będzie czekała, ponieważ cena paliwa wzrasta, podwyżki opłat za gaz, prąd itd. i my jeszcze i to w znaczącym stopniu mielibyśmy podwyższać cenę wody – na to mojej zgody nie będzie. Co z tego, że naszej zgody nie będzie, jeśli zdajemy sobie sprawę wszyscy, że te podwyżki i tak wejdą w życie. Czuję się z tym źle, bo mówimy jasno, że się na to nie zgadzamy, a później i tak z tego nic nie wynika. Ja będę głosował przeciwko. Mam jeszcze jedno pytanie do prezesa PUK. Czy były prowadzone konsultacje w sprawie podwyżek opłat, chodzi przede wszystkim o ścieki, z innymi podmiotami na terenie gminy Gryfino, mam na

myśli CW Lagunę? Włożyliśmy bardzo wiele wysiłku i finansów w to, żeby CW Lagunę podnieść na nogi. Czy była prowadzona kalkulacja? Żeby się nie okazało, że nastąpi potężna podwyżka za odprowadzanie ścieków, a wiemy, że CW Laguna wodą stoi. Czy nie ma takiego zagrożenia?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – dziękuję za łagodne słowa, ale co do wpływu podatków na proponowane stawki, na jednej z komisji był przedstawiciel PUK i wskazał, że te podatki mają wpływ na kalkulację przedsiębiorstwa, a przypominam słowa wypowiedziane na innej z komisji, że prace w sprawach podatków w gminie Gryfino trwały od lipca. Niestety, to Rada tak późno dowiedziała się, na dwa tygodnie przed uchwaleniem uchwał.

Radna Janina Nikitińska – widzę, że będziemy mieli nie jedną opłatę abonamentową, ale dwie, za wodę i za ścieki, a wydaje mi się, że ilość ścieków jest obliczana na podstawie licznika zużycia wody. Co było powodem wprowadzenia tej drugiej opłaty abonamentowej?

Radna Elżbieta Kasprzyk – Komisja Rewizyjna zapytała o to, czy podwyższenie stawek podatkowych wpłynęło na propozycję przedstawionych opłat za wodę i ścieki. Dostaliśmy taką informację i tak: wartość podatku od nieruchomości w cenie netto za dostarczaną wodę wynosi 9 gr za m³. O tyle wzrasta podatek. Wartość podatku od nieruchomości w cenie netto za odprowadzone ścieki to jest 16 gr za m³. Zapytaliśmy również, czy gdyby Burmistrz zechciał zastosować zwolnienie przedmiotowe PUK, byłaby możliwość zmniejszenia stawek opłat za wodę i ścieki. Taką informację również otrzymaliśmy, że gdyby uwzględniono zwolnienie przedmiotowe w 2012 r. dla podatku od nieruchomości od gruntów i budowli, to cena za m³ wody mogłaby być zmniejszona o 15 gr, a za ścieki o 33 gr. Czy Burmistrz rozważał możliwość, aby takłe zwolnienie zastosować dla PUK? W związku z tym, że mamy tyle grup odnośnie opłaty abonamentowej, czy prezes PUK widzi możliwość ujednoczenia umów, aby liczniki były spisywane np. co trzy miesiące? Z dokumentów, które otrzymaliśmy jasno wynika, że im częściej wykonywane są odczyty, tym ponosimy większe koszty. Do tej pory dla odbiorców nie miało to znaczenia, w tej chwili każdemu z nas zależałoby na tym, żeby liczniki były odczytywane jak najrzadziej, a jednocześnie żebyśmy płacili jak najmniejszą opłatę abonamentową.

Radny Tomasz Namieciński – trzeba być odpowiedzialnym, rzeczywiście było tak, że na ostatniej sesji podjęliśmy uchwałę gdzie średnio w gminie Gryfino podnieśliśmy podatki o 80%. Nie ma innej opcji, jak podniesienie opłat za wodę i ścieki. Rozmawialiśmy na Komisji Budżetu, dopytywaliśmy się pracowników PUK i poprzez podniesienie podatków PUK musi podnieść te opłaty z tego względu, że będzie to kwota – nie wiem, czy prezes potwierdzi – ok. 200 tys zł, o tyle muszą wzrosnąć koszty. Największe kontrowersje wzbudza opłata abonamentowa, czy ma być ona liczona 12 razy w ciągu roku, czy ma być liczona co dwa miesiące, czy co trzy miesiące. Dołączam się do pytania radnej Kasprzyk, czy jest możliwość, żeby liczniki były spisywane raz na kwartał?

Radny Krzysztof Hładki – w uzasadnieniu uchwały w sprawie cen za wodę i ścieki wykazuje się wzrost 7,84% za wodę i 16,27% za ścieki. Ale jeśli do tego doliczymy abonamenty, to proszę sprawdzić jaki los gotujemy mieszkańcom, bo cena wskaźnikowa po doliczeniu abonamentów wynosi dla grupy pierwszej za wodę 19,28%, dla grupy czwartej 13%, dla grupy dziesiątej 13,08%, dla grupy trzynastej 10,46%. Jeśli przyjrzymy się opłatom za ścieki, w grupie pierwszej podwyżka wynosi 57,89%, w grupie czwartej 16%, czyli średnio ok. 20%. Niech każdy odpowie sobie, ile de facto wynosi podwyżka.

Radny Marek Suchomski – nie chciałbym wchodzić w polemikę z poszczególnymi radnymi, moje pytanie, na ile podniesienie przez nas stawek ma odzwierciedlenie i usprawiedliwia wzrost taryf, było o tyle uzasadnione, że jeśli usłyszeliśmy dzisiaj, ale ja bym chciał to usłyszeć od prezesa, że przy dostawach wody było 9 gr, a przy ściekach 16 gr, to chciałbym zwrócić uwagę, że najmniejszy przyrost w dostawach, jaki spółka zrealizowała w poszczególnej grupie taryfowej tj. 24 gr, a w odprowadzaniu nieczystości 70 gr. Wzrost

tych stawek, o ile wpływ miały nasze decyzje podatkowe, bo to musiało mieć wpływ i będzie miało wpływ na wszystkie podmioty, nie może to stanowić wyłącznej przesłanki do podniesienia tych stawek.

Radny Zenon Trzepacz – czy nie można by wprowadzić takiego systemu rozliczenia, jak niektóre firmy dostarczające np. gaz, że odczytuje się samemu licznik czy deklaruje jakiś poziom zużycia i raz do roku firma sprawdza, czy odczyty deklarowane są zgodne. To też byłaby jakaś ulga dla mieszkańca. Koszty byłyby mniejsze.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – w przedsiębiorstwach koszty osobowe zazwyczaj stanowią od 6 do 8 % wszystkich kosztów ponoszonych, trzeba pamiętać, że jeśli wzrost tych kosztów będzie wynosił 10%, to w skali przedsiębiorstwa wzrost kosztów będzie wynosił od 0,66 do 0,8%, Przyczyna podwyższenia opłat za wodę i ścieki jest związana z podatkami, ale najpewniej nie tylko. Chciałbym, żebyśmy powiedzieli, co jest tą zasadniczą przyczyną. W materiałach, które otrzymaliśmy możemy zapoznać się z wieloma argumentami, które zostały przez Przedsiębiorstwo zaprezentowane, natomiast nie sposób nie zgodzić się z argumentami, które padały w tej sali w odniesieniu do wysokości. Opłata abonamentowa jest narzuceniem kolejnej daniny, która nie do końca jest racjonalna. Chciałbym przypomnieć, że na rynku gryfińskim jest inny dostawca mediów, PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Oddział Zespół Elektrowni Dolna Odra, który za swoje usługi opłaty abonamentowej nie pobiera, rodzi się pytanie, czy dostawca innych mediów taką opłatę powinien mieszkańcom narzucać, bo za chwilę może stać się to pretekstem czy dobrym przykładem do wprowadzenia kolejnych opłat abonamentowych, tym razem dla dostawcy innych mediów. Opłata abonamentowa wprost nie determinuje procentowych wzrostów opłat za określone medium, a jest związana z ilością zużytej wody lub ścieków, opłata abonamentowa nie jest wnoszona od zużytej wody, tylko od czynności, która jest dokonywana w związku z całym procesem dostarczania wody czy odprowadzania ścieków. Praktyka, która mi jest znana z własnego doświadczenia jest taka, że odczytu liczników dokonuje się w moim miejscu zamieszkania raz na kwartał przez pracowników spółdzielni mieszkaniowej lub osoby pracujące na rzecz tych spółdzielni. Domniemam zatem, że są jakieś rozliczenia pomiędzy Przedsiębiorstwem a stosownymi spółdzielniami w zakresie dokonywania odczytów. Czy też jest inaczej, że mówimy tylko o odczycie wodomierza głównego, który później proporcjonalnie jest rozkładany na poszczególnych mieszkańców. Bo jeśli tak jest, to odczyt licznika głównego dla bloku, w którym mieszkam ja, albo inni mieszkańcy, jest technicznie czynnością stosunkowo prostą, natomiast dla mieszkańca bloku daje dosyć pokaźną kwotę. Zastanawiałem się nad wszelkimi możliwościami niewprowadzenia podwyżek w życie. Czy skutkiem faktycznym podjęcia przez Radę Miejską uchwały z błędem formalnym i prawnym byłoby niewprowadzenie podwyżek w życie, czy też mimo tej formalnej wady, ta uchwała miałaby moc sprawczą? Rada może np. dokonać takiej czynności, że za chwilę radny Nikitiński zgłosi wniosek o przetasowanie stawek i Rada podejmie taką uchwałę, czy w tej konsekwencji skutek będzie taki, że zablokujemy wejście podwyżek w życie? Bo intencją Rady nie jest udawanie, że nie chcemy podwyżek, tylko to, że tych podwyżek rzeczywiście nie chcemy. Żeby nie było takich komentarzy, że Rada jest całkowicie bezradna, bo w moim przekonaniu taka całkowicie bezradna nie jest, z tym tylko, że musiałaby mieć świadomość konsekwencji swoich decyzji.

Radca prawny Krzysztof Judek – w zasadzie Rada ma trzy możliwości: zatwierdzić taryfy, jeśli większość będzie przeciwko zatwierdzeniu, to taryfy i tak wchodzą w życie, trzecia możliwość jest taka, że wskaże się w uchwale przyczyny, dla których odmawia się zatwierdzenia taryfy. Odmówić można tylko wtedy, gdy przy tworzeniu taryfy naruszono przepisy. W przypadku gdy Rada nieprawidłowo wskaże naruszenie przepisów, wówczas organ nadzoru teoretycznie powinien stwierdzić nieważność takiej uchwały, jeżeli nie stwierdzi nieważności uchwały o odmowie zatwierdzenia taryfy, to wówczas będzie

obowiązywała poprzednia, natomiast jeśli stwierdzi nieważność, to oczywiście taryfa wejdzie w życie.

Radna Ewa De La Torre – chciałabym ponowić pytanie o spełnienie wymogów formalnych dotyczących terminów wynikających z ustawy, dotyczącego konieczności złożenia na 70 dni przed wejściem w życie propozycji taryf przez Przedsiębiorstwo, kiedy nastąpiło to złożenie i czy w terminie 45 dni od momentu złożenia Burmistrz odniósł się do tych taryf.

Radca prawny Krzysztof Judek – art. 24 ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków stanowi, że przedsiębiorstwo w terminie 70 dni przed planowanym wejściem w życie przedstawia Burmistrzowi wniosek o ich zatwierdzenie. Prezes odpowie, kiedy taki wniosek wpłynął.

Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha – wniosek został złożony 21 października 2011 r.

Radca prawny Krzysztof Judek – Burmistrz sprawdza, czy taryfy i plan zostały opracowane zgodnie z przepisami ustawy i weryfikuje koszty pod względem celowości ich ponoszenia. Tutaj terminu nie ma. Rada podejmuje uchwałę w sprawie zatwierdzenia taryf w terminie 45 dni od dnia złożenia wniosku albo o odmowie zatwierdzenia taryf, jeżeli zostały one sporządzone niezgodnie z przepisami. To są podstawowe terminy, jeśli Rada nie podejmie uchwały w terminie, o którym mowa w ust. 5, taryfy zweryfikowane przez Burmistrza wchodzi w życie po upływie 70 dni od dnia złożenia wniosku o zatwierdzenie taryf.

Radna Ewa De La Torre – czy zgodnie z kalendarzem mamy dzisiaj 45 dzień od daty złożenia tych taryf przez Przedsiębiorstwo?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – radny Suchomski wyliczył, że dzisiaj jest dokładnie 45 dzień.

Radna Ewa De La Torre – czyli rozumiem, że Burmistrz w tym terminie do dzisiaj nie składał żadnych umotywowanych zastrzeżeń do wyliczeń przedstawionych przez PUK? Skoro Burmistrz w terminie 45 dni od złożenia mu tych dokumentów nie dokonał żadnych przetasowań i wyliczeń, to dzisiaj my jako Rada, moglibyśmy je zrobić czy też nie? A jeżeli tak, to moglibyśmy się powołać na przyczyny, które wymienił pan mecenas? O tej godzinie, o której się tu dzisiaj znajdujemy, stoimy pod ścianą i tak naprawdę dzisiejsze spotkanie jest pozbawione sensu.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – spotkanie ma głęboki sens, bo spełniamy wymogi ustawowe, natomiast konkluzja jest taka, że Burmistrz w pełni akceptuje stawki zaproponowane przez Przedsiębiorstwo i mówi Radzie, że stawki są wyliczone w sposób prawidłowy.

Radna Ewa De La Torre – jeśli po raz kolejny zostaliśmy jako partnerzy w zarządzaniu gminą tak potraktowani jako organ uchwałodawczy, to chciałabym powiedzieć, że w przeciwieństwie do Burmistrza w pełni nie akceptuję takiego trybu wprowadzania podwyżek, które obciążają naszych mieszkańców, w związku z tym Burmistrz ponosi pełną odpowiedzialność za te podwyżki, a ja na pewno dzisiaj będę przeciw.

Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Maciej Szabalkin – padło wiele merytorycznych zapytań, chciałbym poprosić, żeby prezes PUK ustosunkował się do nich, zanim rozpocznie się dyskusja, bo myślę, że wówczas zmierzy ona we właściwym kierunku, a nie będą to wypowiedzi – z całym szacunkiem dla wiedzy i kompetencji pani radnej De La Torre – idące w niewłaściwym kierunku.

Radny Rafał Guga – prosiłbym, żebyśmy nie przesadzali w pewnych opiniach. Chciałbym przypomnieć, że ten projekt uchwały znalazł się w porządku obrad poprzedniej sesji. W wyniku dyskusji Burmistrz, z czym ja się zresztą nie zgadzałem, wycofał ten projekt, po czym zwołał sesję nadzwyczajną. To nie jest tak, że zostaliśmy dzisiaj postawieni pod ścianą, co nie zmienia faktu, że z tymi podwyżkami się nie zgadzam. Boli mnie to, że mimo, iż się nie zgadzamy, one i tak wejdą w życie.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – na poprzedniej sesji usłyszeliśmy takie argumenty, że uchwała jest zdejmowana z porządku obrad z tego powodu, że zgromadzenie wspólników, którym jest jednoosobowo Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino ponownie przeanalizuje zaproponowane stawki i być może przedłoży Radzie do rozpatrzenia, po konsultacji z organami spółki inne propozycje. To jest kwestia zasadnicza i Rada stąd między innymi dzisiaj obraduje, czekając na takie stanowisko. Mnie intryguje kwestia formalno-prawna, bo mecenas przywołał standardowe zachowania – zgodzić się, odrzucić lub podać przyczynę, dla której się nie zgadza, co do tego nie ma najmniejszej wątpliwości ale ja mówiłem o innym zupełnie rozwiązaniu. O takim, w którym teoretycznie zatwierdzimy opłaty za wodę, zmienimy zasady ich funkcjonowania przez niezastosowanie określonych opłat abonamentowych. Proszę wskazać mi taką przyczynę, dla której Rada nie może podjąć takiej decyzji. Ten tryb mówiący o trzech sposobach?

Radca prawny Krzysztof Judek – tak, dlatego, że przepisy ustawy wyraźnie wskazują na metody działań uchwałodawczych Rady: zatwierdzenie, odmowa zatwierdzenia ewentualnie nie przegłosowanie zatwierdzenia. Innej możliwości nie ma.

Radna Ewa De La Torre – chciałabym przypomnieć, że dwa tygodnie temu, kiedy między innymi w tej sprawie Burmistrz poprosił nas o spotkanie, odnieśliśmy wrażenie, że wsłuchał się w zdanie radnych, ale powiedział coś dla mnie szokującego, mianowicie namawiał nas do tego, żebyśmy byli przeciwko uchwale. Pomyślałam sobie, że to jest bardzo daleko posunięty dualizm, jeżeli jednoosobowe zgromadzenie wspólników spółki PUK Henryk Piłat nie może się dogadać z organem wykonawczym gminy, jakim jest Burmistrz Henryk Piłat. Burmistrz namawiając nas do tego, żeby nie głosować za uchwałą, przyszedł na tą salę i oznajmił, że wycofuje tą uchwałę. Myślę, że ten manewr to były kolejne, jak to nazwał radny Guga, sztuczki Burmistrza. Nie jestem entuzjastką żadnych sztuczek w samorządzie i uważam, że dzisiejsze nasze spotkanie w tej sprawie absolutnie nic nie wnosi, ja na pewno powiem „nie” trybowi dochodzenia do tych stawek opłat za wodę i ścieki, powiem „nie” trybowi rozmowy Burmistrza i zgromadzenia wspólników w jednej osobie z organem uchwałodawczym i jestem ogromnie zawiedziona nieobecnością Burmistrza. Być może są jakieś obiektywne trudności, nie chcę się na ten temat wypowiadać, ale to Burmistrz zaproponował tą datę, więc miałam nadzieję, że jest to data, która także jemu odpowiada.

Radny Marek Suchomski – rozumiem, że są przepisy ustawy, ale to my jako miasto jesteśmy właścicielem spółki, to Burmistrz podejmuje decyzję, wspólnie z organami. Nie wyobrażam sobie, żeby spółka działała w oderwaniu od tego, co chce realizować Burmistrz czyli zgromadzenie wspólników. Żeby uczciwie oddać to, co było na spotkaniu w cztery oczy, ja odebrałem inaczej to co mówił Burmistrz i nie przypominam sobie, żeby Burmistrz namawiał, raczej powiedział, że zrozumie, jeśli radni zagłosują w zgodzie ze swoim sumieniem, przeciw tym stawkom.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – radna De La Torre podniosła ważne aspekty funkcjonowania PUK i roli Burmistrza jako kreatora. Wynika to z funkcji właścicielskiej. Pozostaje mi apelować do radnych, abyśmy skorzystali z tego, o czym mówiła radna De La Torre i Burmistrz. Na ostatnim spotkaniu słyszałem słowa Burmistrza wprost, podobnie jak radna De La Torre. Jeśli dzisiaj zgłoszilibyśmy przeciwko tym propozycjom, to wielu z nas może prosić Burmistrza, żeby jako właściciel PUK nie stosował ulg podatkowych, bo i tak mieszkańcy będą musieli za te ulgi zapłacić w zupełnie innych segmentach działalności, ale żeby Burmistrz przygotowując się do uchwały budżetowej, jeszcze przed sytuacją, jaka będzie zobowiązywała prezesa do podniesienia stawek ze względu na to, że odpowiada za interes ekonomiczny prowadzonej przez siebie firmy, wypracował sposób wiążący się z redukcją kosztów funkcjonowania gminy Gryfino. Jeszcze raz podaję przykład boiska w Gardnie, gdzie płacimy ponad 7.000 zł miesięcznie za pilnowanie trawy, przy tym, jak w szkole jest portier przez całą dobę. Żebyśmy powiedzieli Burmistrzowi, że będziemy go

popierać, ale niech Burmistrz za finanse gminy Gryfino weźmie się poważnie. Taką ofertę nie tylko nasz klub, ale również klub przewodniczącego Nikitińskiego składał. To jest moment, kiedy stoimy przed wielką odpowiedzialnością za przyszłość tego miasta. Już dzisiaj niektórzy znawcy problemu mówią, że według różnego rodzaju wyliczeń przekraczamy wskaźnik zatrudnienia. Gmina podaje inną wersję, ale są też takie wyliczenia, które mówią, że być może są to te sztuczki, o których mówił jeden z radnych. Stoimy przed poważną odpowiedzialnością i powinniśmy o tych rzeczach mówić w sposób zdecydowany. Mówiąc o podwyżkach podatków wskazywałem, jakie czasami są z tego tytułu skutki. Powiedziano nam, że dla takiego przedsiębiorcy, a również przedsiębiorcą jest PUK, te skutki będą rzędu kilkaset zł miesięcznie. Macie Państwo wyliczone, skutki podatkowe dla PUK – 200 tys zł rocznie. Musimy brać za swoje czyny odpowiedzialność i musimy jednocześnie z Burmistrzem zacząć rozmawiać w sposób poważny. My rozmawiamy poważnie, tylko z nami się nie rozmawia w sposób poważny. Padają różnego rodzaju zapewnienia, a potem są one nie realizowane.

Radna Ewa De La Torre – chciałam zapewnić radnego Suchomskiego, że zawsze z należytą starannością słucham słów Burmistrza, mam nawet zwyczaj notowania pewnych stwierdzeń. Moim marzeniem jest, aby Burmistrz tej gminy doszedł do porozumienia ze zgromadzeniem wspólników, które reprezentuje jednoosobowo, czyli, żeby dogadał się sam z sobą w tej sprawie. Ubolewam nad tym, że w momencie, kiedy wejdą w życie te stawki, to nawet gdyby Burmistrz jako organ podatkowy przy akceptacji Rady zechciał zastosować w wyniku postępowania podatkowego jakieś zwolnienia podatkowe w stosunku do PUK, nie wpłynę to już na wysokość taryf. Nad tym ubolewam i zawsze będę powtarzała, że w taki sposób nie prowadzi się dialogu z organem uchwałodawczym, tym bardziej, że Burmistrza nic złego ze strony Rady nie spotyka, żadne niedobre zachowania i afronty, my chcemy dyskutować, tylko niestety, po drugiej stronie nie spotykamy się z wolą Burmistrza i powiem szczerze, że przy takim dualizmie współczuję panu prezesowi PUK.

Radny Rafał Guga – ja na ostatnim spotkaniu z Burmistrzem też słyszałem, jak Burmistrz wyraźnie powiedział, że mamy głosować przeciwko, faktycznie takie słowa padły i mówmy prawdę. Przewodniczący mówi, że powinniśmy brać odpowiedzialność za swoje czyny. Ja jestem autorem sformułowania „sztuczki”. Sztuczka, która została zastosowana na poprzedniej sesji ma wnieść do budżetu 3 mln zł, czyli potraktowanie maksymalną opłatą adiacencką ANR. Jeśli sytuacja jest dramatyczna, a byliśmy przeciwni podwyższaniu podatków, to trzeba na tą sztuczkę dać zgodę, żeby zapłaciła Agencja a nie obywatele. Chciałbym przypomnieć panu Przewodniczącemu nasze stanowisko, bo pan mimo mojej prośby nie odstawił tej propagandy i powiedział, że BBS był za podwyżką. Moimi ustane było powiedziane, że podnoszenie podatków to jedna droga, ale nie może być jedyną. My wzywaliśmy, wzywamy i dalej będziemy wzywali Burmistrza do oszczędności w budżecie. Nic nas tutaj nie różni. Oderwijmy się od pewnych antagonizmów i propagandy, musimy nazywać rzeczy po imieniu i mówić, co ta gmina realnie potrzebuje. Gmina potrzebuje tego, żebyśmy mówili wspólnym głosem.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – nie da się uciec od decyzji, ja w swojej poprzedniej wypowiedzi starałem się zwrócić uwagę na obiektywny aspekt tego, że podatki jako część kosztów wpływają tylko w części na funkcjonowanie całego przedsiębiorstwa. Trzeba z całą mocą podkreślić, że podwyższenie podatków skutkuje także podwyższeniem taryf. Ale to jest opinia PUK, które potrafi dokładnie liczyć. Na jednej z komisji pracownik PUK powoływał się na przygotowywane zmiany podatkowe jako przyczynę wzrostu opłat. To jest sprawa, od której nie możemy uciec. Nie byłoby większego problemu z zatwierdzeniem nowych taryf z tymi wzrostami procentowymi, które są proponowane, ale bez tych opłat abonamentowych. To jest dla opinii publicznej, dla przeciętnego mieszkańca i dla Rady, jak sądzę, kwestia nie do przyjęcia, zwłaszcza na takim poziomie. Dodatkowo

ponownie odnoszę się do faktu, że inny dostawca mediów na rynku gryfińskim z takiego prawa wprowadzenia opłaty abonamentowej nie korzysta i nie chciałbym, żeby ten precedens, który za chwilę będzie miał miejsce, doprowadził do tego, że oprócz taryf zatwierdzanych przez prezesa URE, będziemy mieli jeszcze opłaty abonamentowe. To nie jest naszym mieszkańcom potrzebne, bo i tak zostaną dotknięci bardzo poważnymi ciężarami finansowymi. My nie mówimy o podwyżkach podatków rządu 10% czy 13% tylko w skali 80%, gdyby to średnio zważyć, może rzeczywiście trochę mniej. Jest to kilkadziesiąt procent, więc to musi odbić się na kondycji przedsiębiorców, na kondycji mieszkańców, a w konsekwencji na proponowanych taryfach. O ile jestem w stanie zrozumieć tą część argumentacji PUK i poparł bym stawki w tym zakresie, o tyle nie jestem skłonny poprzeć łącznie podwyższanych stawek za dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków i wprowadzanie opłat abonamentowych.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – na pewno wzrost podatków ma wpływ, ale nie w takim stosunku jak jest to wyliczone. Mam pytanie do Prezesa, skąd tak ogromna podwyżka? Co wchodzi w skład opłaty abonamentowej? Na poprzedniej komisji zadałam pytania na piśmie, nie chciałabym komentować tego, jaką dostałam odpowiedź.

Radny Tomasz Namieciński – Komisja Rewizyjna zwracała się do PUK i otrzymała odpowiedź.

Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha – proszę, żeby nie mieszać kwestii związanych z udzielaniem odpowiedzi na pytania dotyczące taryf z innymi tematami, bo jeśli nie odpowiedzieliśmy na czas, to przepraszam, że tak się stało, jeśli chodzi o taryfy, odpowiadaliśmy w bardzo krótkim czasie mając świadomość, że odbywają się komisje. Na każde pytanie, które było zadane, była odpowiedź, ona nie musi koniecznie satysfakcjonować osoby, do której dociera. Ja bym nie chciał dyskutować z panią radną, pani ma swoje stanowisko, moje wynika z dokumentów. Te komisje, które zadały pytanie, uzyskały odpowiedź. Spośród czterech komisji byliśmy na dwóch, ja nie mogłem być na jednej. Do dyspozycji była główna księgowa i kierownik wodociągów i kanalizacji. Te osoby merytorycznie opracowały dokumenty i absolutnie byłem przekonany, że nie będzie tak, że oni nie odpowiedzą na jakieś pytania, a ja byłbym w stanie na nie odpowiedzieć.

Czy abonament nie mógł być w cenie metra sześciennego wody czy ścieków? Według naszej wiedzy jest coraz mniej taryf, gdzie nie ma wyodrębnionego abonamentu. Zmienia się sposób podejścia do przepisów i wykładnia przepisów, pojawiają się orzeczenia i rozstrzygnięcia nadzorcze. W świetle tej wiedzy branża jest zgodna co do tego, że stawki abonamentowe należy wyodrębnić. Niestety, przepisy nie są doskonałe, największą niedoskonałością jest brak takiej instytucji, jaka jest w energetyce – URE. Ten rynek nie ma takiego regulatora, ustawodawca go nie przewidział, w moim odczuciu jest to błąd. Powinien taki regulator zewnętrzny być. Nie wiem, czy wszyscy państwo macie, ale Biuro Obsługi Rady dysponuje dokumentem dotyczącym udziału opłaty z tytułu podatków lokalnych w cenie metra i może go udostępnić. Na pytanie radnej De La Torre odpowiedzieliśmy z mecenasem, wniosek został złożony w ustawowym terminie. Radny Guga zapytał o konsultacje z CW Laguna. Taryfa co do zasady była konsultowana z Burmistrzem, jak rozumiem, z osobą, która może reprezentować również CW Laguna. Na terenie gminy dostarczamy do niektórych z naszych odbiorców i wodę i ścieki, od niektórych odbieramy ścieki, dostarczamy wodę, od niektórych odbieramy ścieki, do niektórych tylko dostarczamy wodę. Te taryfy są odrębnymi taryfami, czym innym jest taryfa za wodę, czym innym za ścieki. To jest w jednym wniosku, ale są to dwie taryfy. Abonament kształtują trzy pozycje: koszt odczytu, rozliczenia i tzw. gotowości czyli jest to część kosztów eksploatacji, którą się przenosi w stałą opłatę abonamentową. One są różne dla wody i ścieków i nie bardzo można to łączyć. Czym innym jest eksploatowane sieci wodociągowej i instalacji i urządzeń, czym innym ścieków. W przepisach jest zakaz subsydiowania skrośnego, czyli przenoszenia z jednej taryfy do drugiej kosztów i

przychodów. Należy to traktować rozłącznie, dlatego rozłączne powinny być też abonamenty. Pojawił się wniosek dotyczący możliwości odczytów co dwa miesiące, rozważymy to, bo oczywiście zmniejszenie częstotliwości odczytów powoduje też niższe koszty, należałoby zmienić umowy z odbiorcami, bo to umowa kształtuje czas odczytu. My do tego postulatu bardzo poważnie podejmiemy i nie wykluczam, że się do niego zastosujemy. Oczywiście, mają rację ci, którzy podnoszą, że podatki mają wpływa na taryfę, ci którzy podnoszą, że nie stanowią uzasadnienia dla całości wzrostu, też mają rację, bo dokładnie tak jest. Część wzrostu kosztów w taryfie to jest kwestia podatków, ale nie całość. Trudno mi się odnieść do kwestii dotyczących innego dostawcy, bo ja zupełnie nie znam zasad, jakimi rządzi się ciepłownictwo. Czy Przedsiębiorstwo można zwolnić z podatków? Rada ma takie prawo dotyczące zwolnienia przedmiotowego, nie podmiotowego. Macie Państwo dwa instrumenty, które możecie rozważać, jest kwestia wpływania na ceny podatkiem, ale też jest kwestia dopłat, jeśli uznacie, że te ceny są zbyt duże. Z materiałów wynika, że wygenerowaliśmy straty i na wodzie i na ściekach. Mamy kłopoty związane ze skażeniem ujęcia wody Tywa, prowadzimy na bieżąco prace związane z analizą sytuacji. Państwowy Instytut Geologiczny weryfikuje poziom skażenia w obrębie ujęcia wody. Do naszych klientów dociera woda odpowiedniej jakości, określonej w rozporządzeniach, woda te wymogi spełnia, ale żebyśmy się czuli bezpiecznie, zbudowaliśmy II stopień uzdatniania wody na ujęciu wody Tywa, na węglu aktywnym. Poza podatkami rosną wszystkie inne koszty.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – czy ujęcie wody Krzypnica jest już uruchomione?

Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha – od 1 lutego 2010 r. eksploatujemy ujęcie wody Krzypnica na podstawie umowy dzierżawy. Jest to źródło zaopatrzenia w sytuacjach awaryjnych, ale trzeba odróżnić dwie rzeczy, sytuację awaryjną, która może się zdarzyć, od normalnego toku eksploatacji. Wodociąg zbudowany przez gminę miał służyć do tego, że w przypadku, kiedy nie możemy eksploatować ujęcia wody Tywa, możemy awaryjnie eksploatować ujęcie wody Krzypnica, przesyłać wodę surową na stację uzdatniania wody na Tywie i dalej podawać mieszkańcom. Takie były założenia projektu. Według mojej wiedzy, gdyby taka potrzeba zaszła, jest to możliwe, natomiast wymaga to wymiany samych pomp w studniach głębinowych. W toku normalnej eksploatacji ujęcia wody Krzypnica i uzdatniania wody na ujęciu wody Krzypnica te urządzenia były przewymiarowane i nie mogą pracować, bo nie współpracują z układem. Natomiast ujęcie wody Krzypnica jest w naszej eksploatacji i woda bardzo dobrej jakości dociera do mieszkańców, ono jest częściowo przez nas zmodernizowane, wprowadziliśmy pełną automatykę, bo poprzednio ZEDO wykorzystywał w ruchu ciągłym dwóch pracowników na każdej zmianie, my zamontowaliśmy zestaw stałego ciśnienia, wymieniliśmy sprężarki, przebudowaliśmy instalację, wyposażyliśmy ujęcie w monitoring, częściowo wymieniliśmy też instalację wewnętrzną. Złożyliśmy ofertę zakupu ujęcia, nie otrzymaliśmy odpowiedzi. W przypadku zagrożenia ujęcia wody Tywa, mamy rezerwowe ujęcie w postaci ujęcia wody Krzypnica.

Radny Tomasz Namieciński – najwięcej kontrowersji wzbudza opłata abonamentowa, rozumiem, że w opłacie abonamentowej nie jest wliczony sam odczyt liczników. Mieszkańcy mówią, że zgodziliby się na ta opłatę, jeśli liczniki czy wodomierze byłyby dostarczane i montowane przez PUK, a wielu przypadkach tak nie jest, bo ludzie posiadają swoje liczniki. Czy w ramach opłaty abonamentowej PUK będzie wykonywało okresowe przeglądy tych wodomierzy lub ich wymiany i w jakim okresie czasu?

Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha - to na nasz koszt montowane są wodomierze, nie ma potrzeby, żeby finansować je z własnych środków, my również wymieniamy uszkodzone.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – czy wszystkie wodomierze na terenie gminy są własnością PUK czy są również własnością osób fizycznych?

Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha - nie da się wykluczyć tego, że ktoś zamontował go sam, natomiast w umowach podpisywanych z klientem jest informacja, że to jest nasz koszt i powinniśmy wyposażyć nieruchomość.

Radna Magdalena Chmura-Nycz – czy jest możliwość, żebyście przejęli licznik na swój stan i zwrócili takim osobom pieniądze?

Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha – jeżeli są takie osoby, to ja zapraszam.

Radny Marek Suchomski – nie bez kozery pytałem jaki udział mają podatki we wzroście stawek, z tego względu, że dość jasne sugestie padały z tej sali, że jest to główna przyczyna podwyżek. Ja oczywiście wiem, że na stawki wpływa szereg różnych czynników, nie tylko kwestie podatkowe, ale chciałem uzyskać tą odpowiedź, żeby móc sobie wyobrazić prawdziwą sytuację finansową spółki. Jeżeli wynik za ubiegły rok jest minusowy, to czy faktycznie jedyną drogą jest zwiększanie stawek i przerzucanie wysokich kosztów funkcjonowania na naszą społeczność lokalną czy dokapitalizowanie spółki i wejście inwestora branżowego, mowa o szczecińskim ZWiK-u, na ile byłoby to racjonalnym rozwiązaniem.

Prezes PUK Sp. z o.o. Rafał Mucha – trzeba też porównać ceny, mimo dużych podwyżek ten inwestor branżowy ma o 20% wyższe ceny.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – myślę, że jest to pomysł nie do końca dobry, żeby zastępować naszą firmę inną, droższą, ale takie hasło jeszcze wobec większości radnych nie padło. Być może Burmistrz omawiał to już z niektórymi radnymi, my o tym nic nie wiemy.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta i gminy Gryfino, obowiązujących w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie. W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 20 radnych, przeciwko przyjęciu uchwały głosowało 19 radnych, przy jednym głosie wstrzymującym się, głosów za przyjęciem uchwały nie było.

Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta i gminy Gryfino, obowiązujących w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. nie została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 5.**

Przewodniczący Rady poinformował o wpływie projektu uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na rok 2011 i zaproponował wprowadzenie projektu do porządku obrad sesji. Pismo Burmistrza, w którym zwraca się z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2011 rok stanowi **załącznik nr 6.**

Radna Ewa De La Torre – ponieważ spotykamy się na sesji nadzwyczajnej i otrzymaliśmy porządek sesji, w którym był tylko jeden punkt, czy wolno nam w tej chwili podejmować tą uchwałę? Dzisiaj wpłynęły na sesję projekty dwóch uchwał, przy czym jedna jest kosmetyczna, druga jest szokująca, żadna nie była przedmiotem dyskusji, czy wolno nam dyskutować na temat obu tych uchwał w trakcie sesji nadzwyczajnej?

Radca prawny Krzysztof Judek – na sesji nadzwyczajnej można uzupełnić porządek obrad za zgodą wnioskodawcy.

Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem zmian w porządku obrad sesji. W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 20

radnych, 18 radnych głosowało za zmianą porządku obrad, przy dwóch głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący stwierdził, że zaproponowane zmiany porządku obrad zostały przyjęte.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 7.**

Ad. III. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na rok 2011.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – nie ukrywam, że formalnym wnioskodawcą zmiany porządku obrad był Burmistrz, nieformalnym wnioskodawcą byłem ja. Chciałbym przedstawić Radzie informację, którą proszę zawrzeć w protokole z sesji. Kieruję ją do Przewodniczącego, Burmistrza, Skarbnik i Kolegium Regionalnej Izby Obrachunkowej. Jest to wyjaśnienie, dlaczego RIO będzie dysponowała dwoma takimi samymi uchwałami, z których jedna już wpłynęła do RIO, a druga wpłynie w tej samej treści, z wyłączeniem paragrafu, który mówi o uchyleniu poprzedniej.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński odczytał swoje stanowisko w sprawie, stanowiące **załącznik nr 8.**

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – zaistniała pomyłka w całej procedurze uchwalania tej uchwały, ale żeby nie pozostał cień wątpliwości i by w obiegu prawnym nie znajdowały się dokumenty, które mogłyby nosić wadę prawną, poprosiłem panią Skarbnik i pośrednio Burmistrza o jej przegłosowanie ponowne, tak by wadę formalną i pisarską usunąć.

Radna Ewa De La Torre – proszę o omówienie przez Przewodniczącego załącznika, w którym jest mowa o pomyłce pisarskiej.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn - jak wyjaśnił radny Nikitiński, na skutek błędu pisarskiego, została do RIO przesłana uchwała z poprzedniej sesji i trzeba ją sprostować, żeby nie było w niej omyłki pisarskiej.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn przedstawił projekt uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2011 rok. Przewodniczący Rady zapytał, kto z radnych jest za przyjęciem uchwały w ww. sprawie. W wyniku jawnego głosowania na stan Rady 21 radnych i obecnych na sesji 20 radnych, za przyjęciem uchwały głosowało 18 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było. Przewodniczący Rady stwierdził, że uchwała w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2011 rok została przyjęta.

Wydruk wyników głosowania stanowi **załącznik nr 9.**

Uchwała Nr XIV/131/11 stanowi **załącznik nr 10.**

Ad. IV. Wolne wnioski i informacje

Radna Ewa De La Torre – ponieważ dyskutowaliśmy na ostatniej sesji w bardzo ożywiony sposób na temat ustalenia podstawy, od której będziemy naliczać podatek rolny, wywiązała się dyskusja, jaki charakter prawny ma opinia izby rolniczej. Usłyszeliśmy wówczas, że jeżeli Rada poprosiła o opinię w sprawie 45 zł za kwintal, a chciałyby ustalić 35 zł, musiałyby ponownie zapytać izbę rolną o to, czy wyraża na to zgodę. Ja oponowałam, bo mówiłam, że jeżeli izba rolna zaakceptowała 45 zł, a działa w interesie rolników, to dlaczego miałyby nie zaakceptować niższej kwoty. Powiedziano nam wtedy, że nie można w dorozumiany sposób tego interpretować i trzeba wystąpić ponownie o opinię. Ja miałam inną opinię i przygotowałam w formie pisemnej opinię zawartą w dzienniku Gazeta Prawna.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – był to wniosek klubu GIS, przedstawiono taką alternatywę, że jeśli ten wniosek będzie głosowany, to rolnicy w gminie Gryfino zapłacą po 75 zł, stąd wniosek został wycofany.

Radna Ewa De La Torre – co więcej, usłyszeliśmy również groźbę, że jeżeli wniosek naszego klubu, aby ulżyć rolnikom i zastosować stawkę 35 zł a nie 45 zł zostanie przyjęty, usłyszeliśmy słowa: „zaskarżę to, bo jest to niezgodne z prawem”. Zapytałam o to, jaki ma

charakter opinia Izby, dowiedziałam się, że nie ma charakteru wiążącego, a jednak trzeba wystąpić ponownie, gdybyśmy chcieli zastosować niższą stawkę. Gazeta Prawna z 17 października 2011 r.: jeśli opinia izby o uchwale obniżającej cenę skupu żyta będzie negatywna, to nie ma to żadnego znaczenia dla rady gminy, która i tak może podjąć uchwałę w tej sprawie. Zdarzały się przypadki, kiedy izba odmawiała wydania pozytywnej opinii, ponieważ izby otrzymują 2% od wpływu z podatku rolnego, należnego gminie. A więc tylko wtedy, gdyby rada uchwaliła stawki wyższe od maksymalnych, to taka uchwała byłaby nieważna. W przeciwnym wypadku na poprzedniej sesji mieliśmy pełne prawo do obniżenia tej stawki i nie musieliśmy występować ponownie o opinię izby rolniczej. Nie chciałabym, abyście państwo polegali tylko na moich słowach, przygotowałam dla wszystkich zainteresowanych powielone opinie i przepisy w tej sprawie.

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – rozumiem oburzenie pani radnej, alternatywa była taka, że „zaskarżymy”. Po słowach, które padły, ryzyko było niewątpliwie takie, że mogliśmy obawiać się, że stawka 75 zł za kwintal obciąży społeczność rolniczą.

Wiceprzewodniczący Rady Paweł Nikitiński – chciałbym zainteresować organy uchwałodawczy i wykonawczy dosyć ważnym zjawiskiem, które ma miejsce na terenie miasta, będę to konsultował z pozostałymi członkami prezydium, niezbędne jest również zaangażowanie Burmistrza. Chodzi o likwidację w Gryfinie punktu krwiodawstwa przy ulicy Chrobrego. W Gryfinie mamy bardzo wielu krwiodawców, korzyści społeczne płynące z faktu, że punkt funkcjonuje i że jest dla nas i nie tylko dla nas, ale także wielu mieszkańców z innych gmin, istotnym miejscem związanym z ratowaniem życia ludzkiego. Mamy 3 tys dawców, 200 nowych w tym roku – taką informację otrzymałem z tego punktu. Punkt krwiodawstwa ma z końcem roku zniknąć z mapy gryfińskiej, co uznaję za kwestię niepożądaną i proszę organ wykonawczy o podjęcie działań, które wyjaśnią przyczyny takiego stanu i czy jest to decyzja nieodwołalna czy jest to próba restrukturyzacji i testowania na ile powiat Gryfiński i miasto Gryfino będzie pokorne, a na ile będzie próbowało punkt krwiodawstwa zatrzymać.

Radny Krzysztof Hładki – na ostatniej sesji zgłosiłem interpelację w sprawie dziur w jezdni przy ulicy Sienkiewicza w pobliżu skrzyżowania z Armią Krajową. Po kilku dniach dziury zostały załatwane, ale już po kolejnych kilku dniach ponownie w tych samych miejscach są takie same, jeśli nie większe dziury. Czy za tak niedbale wykonaną robotę gmina zapłaciła wykonawcy i jakiemu wykonawcy? Kiedy jezdnia będzie porządnie naprawiona?

Radna Magdalena Chmura-Nycz – przyłączam się do wniosku radnego Nikitińskiego, dopowiem, że w ostatnim roku obiekt, w którym znajduje się punkt krwiodawstwa, został wyposażony w nowy sprzęt. Radni podnosili rękę za dotacją na darmowe przejazdy honorowych krwiodawców, tych osób jest bardzo dużo. Proszę Burmistrza, aby zainteresował się problemem. Czy znany jest termin sesji budżetowej?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – będzie to przedmiotem uzgodnień z Burmistrzem, prezydium jest zdania, że będzie to ostatni czwartek bądź środa miesiąca grudnia. Czekamy na stanowisko Burmistrza, którego od kilku dni nie ma w pracy.

Radna Ewa De La Torre – właścicielem obiektu, w którym znajduje się punkt, jest Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa. Nie ma tu kłopotów lokalowych, bo są oni właścicielem nieruchomości i współwłaścicielem w częściach ułamkowych działki pod tym obiektem. Być może chodzi tu o inne względy niż siedziba.

Radny Zenon Trzepacz – chciałbym przyłączyć się do tych głosów zaniepokojonych likwidacją punktu krwiodawstwa, przypominam, że wówczas kiedy nasz strażak miał wypadek i potrzeba było dużo krwi, mieliśmy spontaniczną akcję i pomogliśmy naszemu druhowi. Uważam, że powinniśmy zrobić wszystko, by ten punkt krwiodawstwa pozostał na terenie Gryfina.

Radny Eugeniusz Kuduk – w związku z tym, że w Gryfinie gościła delegacja z Bełchatowa, czy moglibyśmy uzyskać informację na temat tego jak zakończyły się rozmowy dla gminy Gryfino?

Przewodniczący Rady Mieczysław Sawaryn – rozumiem, że chodzi o zapowiedź Burmistrza z ostatniej sesji, że 29 listopada będzie spotykał się z władzami PGE w sprawie podatków?

Z-ca Burmistrza Miasta i Gminy Maciej Szabalkin – nie brałem udziału w tym spotkaniu, z tego, co wiem, spotkanie zaplanowane było przy udziale Skarbnika, Burmistrza i władz PGE i nie potrafię odpowiedzieć na to pytanie.

W związku z tym, że nikt więcej nie zabrał głosu, Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zamknął XIV nadzwyczajną sesję Rady Miejskiej.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

- 1/ Lista obecności radnych - **załącznik nr 1**
- 2/ Wniosek o zwołanie sesji nadzwyczajnej - **załącznik nr 2**
- 3/ Porządek obrad sesji - **załącznik nr 3**
- 4/ Wniosek o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków stanowi **załącznik nr 4**
- 5/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta i gminy Gryfino, obowiązujących w okresie od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. - **załącznik nr 5**
- 6/ Pismo Burmistrza, w którym zwraca się z prośbą o podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2011 rok - **załącznik nr 6**
- 7/ Wydruk wyników głosowania nad zmianą porządku obrad - **załącznik nr 7**
- 8/ Stanowisko Wiceprzewodniczącego Rady Pawła Nikitińskiego - **załącznik nr 8**
- 9/ Wydruk wyników głosowania nad projektem uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Gryfino na 2011 rok - **załącznik nr 9**
- 10/ Uchwała Nr XIV/131/11 - **załącznik nr 10.**

Protokół sporządziła:

PRZEWODNICZĄCY RADY

Mieczysław Sawaryn